

Region: To 17-latek wyrzucił żywą anakondę w Przysietnicy

Policjanci ustalili właściciela węża znalezionego we wrześniu w Przysietnicy. Okazał się nim 17-letni mieszkaniec tej samej miejscowości. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna celowo porzucił węża. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Brzozowscy policjanci interweniowali we wrześniu w związku ze zgłoszeniem o wężu. Żywy gad znajdował się na polu ornym w Przysietnicy. Wąż był poraniony. O tym wydarzeniu informowaliśmy tutaj: [Wąż na polach w Przysietnicy](#).

Od momentu uzyskania informacji o zdarzeniu brzozowscy policjanci rozpoczęli poszukiwania właściciela gada, a znaleziony wąż trafił pod opiekę lekarza weterynarii. Zwierzę przebywając „na wolności”; prawdopodobnie zostało poranione przez maszynę rolniczą. Jak się później okazało nie był to pyton tygrysi lecz anakonda żółta.

W tej sprawie funkcjonariusze wykonali szereg czynności, które w efekcie doprowadziły do ustalenia właściciela gada. Okazał się nim 17-letni mieszkaniec Przysietnicy. Młody mężczyzna zakupił anakondę żółtą w kwietniu br. Mężczyzna dopełnił obowiązku rejestracji zwierzęcia w Urzędzie Miejskim w Brzozowie. Gdy z czasem wąż stał się uciążliwy dla swojego właściciela, 17-latek pozbył się gada, porzucając go w pobliskich zaroślach.

17-latek usłyszał zarzut przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem. Przyznał się do jego popełnienia i złożył wyjaśnienia. Młody hodowca za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Ustawa o ochronie zwierząt za ten czyn przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

(md)

Źródło: KPP Brzozów

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.

REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT